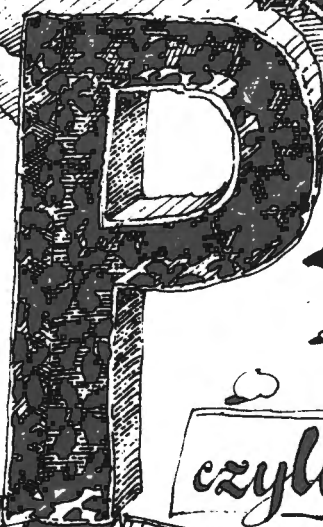
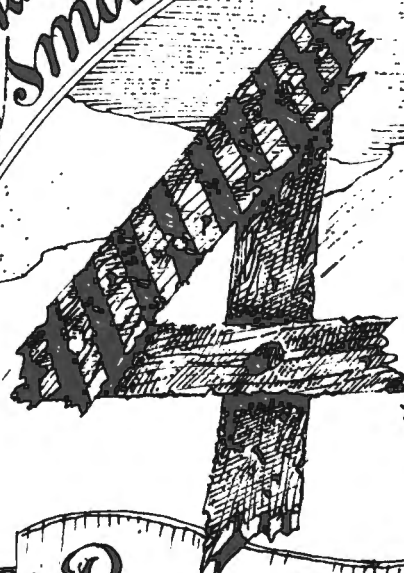


Opolski
Teatr Lalki i Aktora
im. A. Smolki

Przygotuj kostkę do gry!



czyli !?

Przygody Pingwina Pik-Poka

Według Adama Bahdaja napisał

Włodzimierz Fetenczak

reżyseria
scenografia
muzyka

Andrzej Cielieński
kierownik artystyczny

DYREKTOR
TEATRU.

Bohdan Cyulski Derfel
KIEROWNIK LITERACKI.

Jacek Pajdala
KIEROWNIK TECHNICZNY.

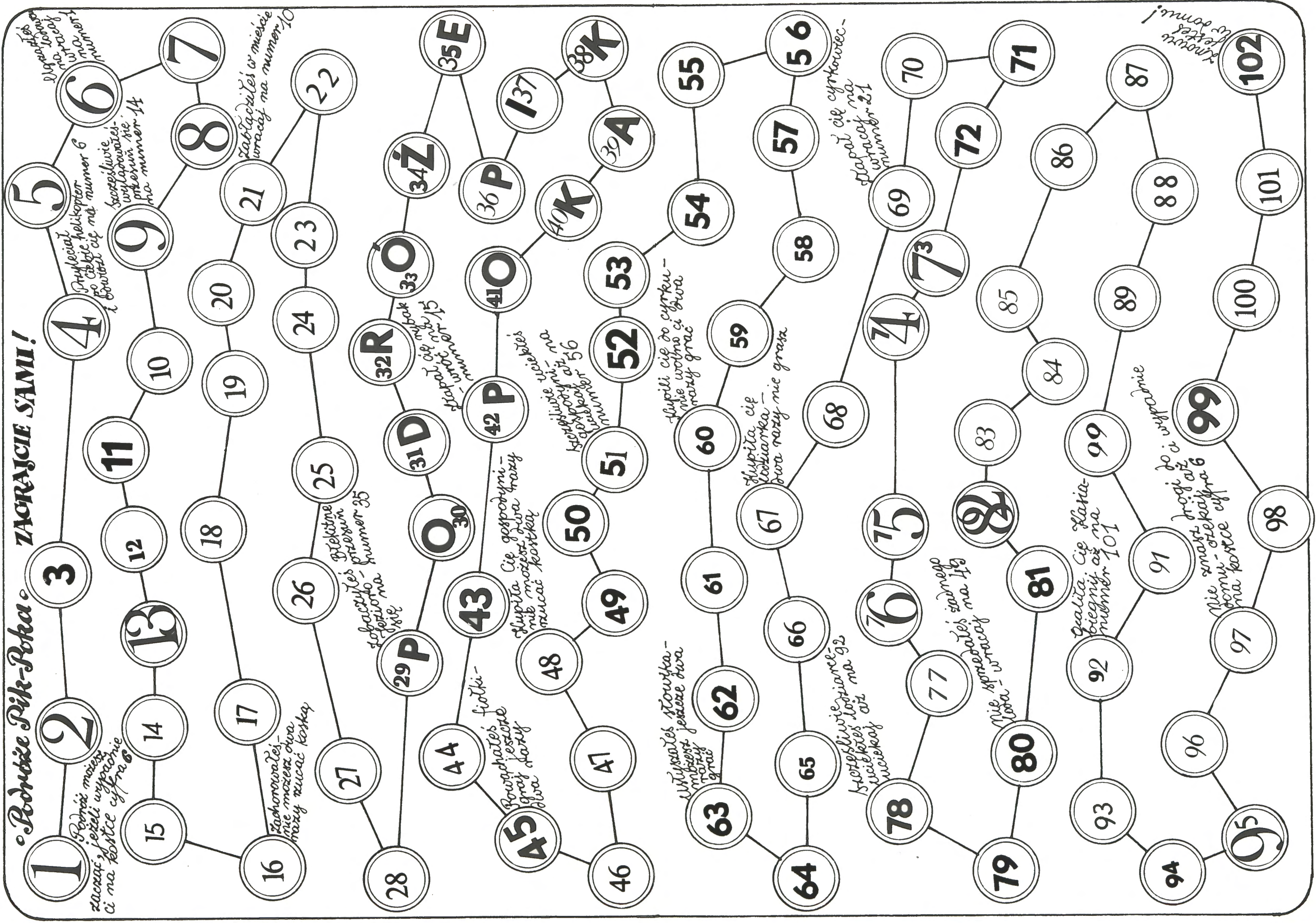
Wiktoria Maciazek PRACOWNIE.
Jan Kutsch, Wanda Jezowska, Gerard Strach, Tadeusz Konopka, Andrzej Zbikowski.
INSPIJENCI: Joanna Kaska-Wojcik
Stanisław Cieleń, Mirosław Kolbusz
ELEKTROAKUSTYCY: Paweł Czerniak, Ewald Maushagen
GARDEROBIANA: Irena Wołkowa



OSOBY
Barbara Lach - KASIA,
GOSPODYNI, SKOWIK
Joanna Kaska-Wojcik -
KOBIETA PRACUJĄCA
Ewa Wyszomińska -
MAMA, LODZIARKA
Bogdan Banda -
PIK-POK
Wiesław TATO, RYBAK
Cichy STRYJEK, LEKARZ, CY-
RKOWIEC

Chromolitografia
JAN PAWLAK

Podnie Pik-Poka. ZAGRAJCIE SAMI!



zeszyt numer

3

cena: 10 zł.

MAKAL ENCYKLOPEDIA WIEDZY I WYDAWALNIA SPECJALNE W PINGWINACH.

jest w nich coś z ludzi,
jest w nich coś z ptaka,
jest odrobina kpiny w tych ptakach.
Ale my na bok odłóżmy kpiny.
I WSZYSCY RAZEM-KOCHAMY PINGWINY!!!!!!

UBIÓR PINGWINA



Dlaczego pingwiny nie fruują jak inne ptaki?
Porządku Pingwin nigdy nie będzie latał. Porządkiem Pingwinowi wystarczy że umie dobrze pływać.
Gdzie Pingwiny zimują?

dziennie dwie duże tłuste ryby, a do tego kilka (naszcie) mniejszych

KONIEC
oraści pierwszej.
nie
Ciąg dalszy nastąpi

Pik-Poka!
Pik-Pok, słynie z elegancji i wytwornych manier, jest synem Pika-Poka, a bratankiem sławnego Wak-Woka, bywalca ogrodów zoologicznych w Amsterdamie oraz w Paryżu. Cieszy się wielką popularnością i apetytem.

Opowieści o matym pingwinie jemnoscia. Wprowadziła mnie ona w świat dziecięcej fantazji, a jedno z przeżyć przygody wiodące mnie w starożytny sposób w utracony czas mego dzieciństwa.
Pik-Pok napisałem z dziwną, przy-
fiklarnym, pisząc tę książeczkę, zastanawiałem się - czy to ja chciałem być fiklarnym, czy Pik-Pokiem, czy Pik-Pok jest trochę mnie, wymykał się spod mego i żył życiem własnym, pełnym nieoczekiwanych niespodzianek i niecodziennych przygód. Stal się moim miłym przyjaciele, pełnym swego humoru i pogodnej zadumy nad marnością tego świata. Wraz z moimi książkami powędrował w świat. Żył w ich odpowiedziach, wyjadał i sympatię moich Miłych Czytelników. Sypiał w ich odówkach, wyjadał szpraty z ich szpiarni i wraz z nimi lubił słuchać śpiewu słowików i upajał się zapachem majowych fiołków.
Wnet zrobił szataniającą karierę. Wykoczył nagle z kart książki prosto na scenę teatru. No, proszę, kto by się tego spodziewał.
Przyznam się, że wraz z nim mam piekielną tremę, czy uda się ta nowa jego rola. Ale, znając go, sadzę, że da sobie radę.
Drogi Pik-Poku, życzę ci powodzenia i hucznych oklasków, a Wam Drodzy Widzowie, dobrej zabawy.

Adam Bahdaj